

*Koń, jeździec jako metafora
tego, co jest i tego, „co powinno być”*

*Koń to jeździec - to, co jest
Koń na czterech nogach
Czyli - pozwalam w pełni rozkwitnąć
wszystkiemu, co jest wokół mnie i we mnie. Wewnętrzny pokój.
Stateczność spoczynku i ruchu*

*Koń i „jego jeździec” - to: „co powinno być”
Koń na dwóch nogach
Czyli - część mnie pracuje nad sobą
Zwalcza egoizm, wymaga od siebie. Wewnętrzny konflikt.
Niestateczność spoczynku i ruchu*

